

**Sygn. akt XII Ga 164/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

**Przewodniczący:** S.S.O. Dariusz Janiszewski

**Sędziowie:** S.O. Bożena Kachnowicz - Kokot

S.R. (del.) Magdalena Kiedrowicz – Kopeć (spr.)

Protokolant: stażysta R. C.

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. Z.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 26 października 2012 roku, sygn. akt V GC 1652/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w pkt. I ( pierwszym ) w ten sposób, że podwyższa zasądzoną od pozwanego **Towarzystwa (...) w W.** na rzecz powoda **T. Z.** kwotę z 994 zł. ( dziewięćset dziewięćdziesięciu czterech złotych ) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2009r. do dnia zapłaty - do kwoty 1.278 zł. ( jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt osiem złotych ) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2009r. do dnia zapłaty;

2. w pkt. III a) ( trzecim, podpunkt a ) w ten sposób, że podwyższa zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę z 266,72 zł. ( dwustu sześćdziesięciu sześciu złotych 72/100 ) do kwoty 866,70 zł. ( osiemset sześćdziesiąt sześć złotych 70/100 );

3. w pkt III c) ( trzecim, podpunkt c ) w ten sposób, że punkt ten uchyla;

II. oddala apelację w pozostałej części;

Sygn. akt XII Ga 164/12

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 69,60 zł. ( sześćdziesiąt dziewięć złotych 60/100 ) tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji;

Sygn. akt XII Ga 164/13

# UZASADNIENIE

T. Z., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w G., wniósł o zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 1.922 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 9 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu tytułem odszkodowania spowodowanego się do zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego w dniu 23 kwietnia 2009r. pojazdu marki R. (...) nr rej. (...) przez sprawcę pojazdu ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń i najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy.

Wyrokiem z dnia 26 października 2012 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 994 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 9 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty; w punkcie II oddalił powództwo w pozostałej części; w punkcie III orzekł o kosztach w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 266,72 zł, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk –Północ w Gdańsku 407,86 zł oraz obciążył strony pozostałymi poniesionymi w sprawie kosztami odstępując od wzajemnego rozliczenia stron z tego tytułu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Dnia 23 kwietnia 2009 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego właścicielem był L. O.. Sprawcą kolizji był kierowca ubezpieczony w pozwanym w tej sprawie Zakładzie (...) w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Szkoda w postaci uszkodzenia pojazdu R. (...) o nr rej. (...) – w dniu 23 kwietnia 2009r zgłoszona została przez poszkodowanego do pozwanego zakładu ubezpieczeń, celem likwidacji szkody z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody. Tego samego dnia pozwany przeprowadził 23.04.2009r. oględziny uszkodzonego pojazdu, w efekcie których także 23.04.2009r sporządzona została „ocenę techniczną pojazdu”, gdzie wskazano elementy pojazdu podlegające wymianie i naprawie.

Poszkodowany właściciel samochodu zlecił powodowi przeprowadzenie naprawy.

Dnia 29 kwietnia 2009r. L. O. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, w myśl której przeniósł na rzecz powoda wierzytelność wobec pozwanego o odszkodowanie z tytułu zdarzenia, które miało miejsce 23.04.2009 roku z tytułu kosztów naprawy pojazdu, najmu pojazdu zastępczego oraz badania pokolizyjnego. Pozwany zawiadomiony został o zawarciu umowy przelewu wierzytelności – w piśmie z 4 maja 2009 r.

Sąd ustalił nadto, że wobec wystąpienia powoda przeprowadzone zostały 5 maja 2009r dodatkowe oględziny, na skutek których wykonano w tej samej dacie kolejną ocenę techniczną ze wskazaniem kolejnych elementów samochodu podlegających naprawie. W tej ocenie działający za pozwanego inspektor zawarł adnotację o treści „pojazd do oględzin po blacharce, przed lakierowaniem”

Dnia 7 maja 2009r. z warsztatu prowadzonego przez powoda skierowano do pozwanego zgłoszenie na wykonanie dodatkowych oględzin, „po wymianie tylnej ściany”, zgłoszenie to wysłano do pozwanego faksem.

W związku z naprawą pojazdu R. (...) o nr rej. (...) w zakładzie powoda 14 maja 2009r. sporządzona została w systemie A. kalkulacja kosztów naprawy nr 402/05/09, w której jako koszt naprawy brutto wyliczono kwotę 10.896,17 zł brutto ( netto 8.931,29 zł). W kalkulacji tej uwzględnione zostały stawki w wysokości 150 i 170 zł netto za roboczogodzinę odpowiednio za prace naprawcze i lakiernicze. Z tytułu naprawy wskazanego pojazdu 14 maja 2009 r. w zakładzie powoda wystawiona została na rzecz L. O. faktura VAT nr (...), na kwotę 3.468,71 zł netto - za części zamienne i normalia oraz faktura VAT nr (...) na kwotę 5.462,58 zł netto za usługę naprawczą „w/g załączonej kalkulacji naprawy”.

Z tytułu najmu pojazdu zastępczego R. (...) od dnia 04.05.2009 r. do dnia 14.05.2009 r. – w warsztacie powoda wystawiona została na rzecz firmy prowadzonej przez L. O. faktura VAT Nr (...) na kwotę 1.800 zł netto. Wskazano w tej fakturze, iż jednostką rozliczeniową była doba, a stawka dobową za najem wynosiła 180 zł netto

Dalej Sąd ustalił, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwanemu przedstawiono pisemne oświadczenie poszkodowanego z 29.04.2009r, gdzie poszkodowany wniósł o refundację kosztów najmu pojazdu zastępczego, który niezbędny był mu do prowadzenia działalności gospodarczej, a samochód uszkodzony stanowi środek trwały firmy.

Pozwany nie kwestionował w toku likwidacji szkody własnej odpowiedzialności za szkodę w pojeździe R. (...) o nr rej. (...), z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody; Pozwany ustalił i wypłacił na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 8.850 zł, w tym 8.109,29 zł z tytułu kosztów naprawy, za badanie pokolizyjne 40,90 zł, oraz 700 zł z tytułu wynajmu samochodu zastępczego.

Odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego pozwany wyliczył z uwzględnieniem 7 dni, to jest 5 dni technologicznie uzasadnionej naprawy + 2 dni jako czas organizacyjny, i z przyjęciem stawki dobowej czynszu najmu 100 zł netto.

W dalszej części ustaleń faktycznych Sąd wskazał, że pozwany dokonał weryfikacji kalkulacji kosztów naprawy i faktur - przyjął dla wyliczenia odszkodowania niższe niż powód stawki za prace naprawcze, a to 140 zł netto za prace lakiernicze i 120 zł netto za prace mechaniczne, w miejsce stawek 170 i 150 zł netto za roboczogodzinę.

Wyliczając odszkodowanie pozwany uwzględnił bezspornie koszty naprawy i najmu netto, to jest bez podatku VAT. O przyznaniu odszkodowania 8.850 zł pozwany poinformował poszkodowanego w piśmie z 08.06.2009 roku.

Pismem z 19 września 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1.922 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 09 czerwca 2009r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu R. (...) o nr rej. (...), jako różnicy pomiędzy wypłaconym a należnym odszkodowaniem

Sąd na podstawie materiału dowodowego ustalił także, że w dacie wykonywanej naprawy – stawki za roboczogodziny zastosowane przez powoda przy kalkulacji kosztów naprawy pojazdu R. (...) o nr rej. (...) w wysokości za prace blacharskie 150 zł oraz za prace lakiernicze 170 zł – były stawkami występującymi „rzadko” na lokalnym rynku w warsztatach I kategorii na terenie T., przy czym określenie „rzadko” oznacza to, iż przy naprawach typowych marek pojazdów, np. R., jedynie warsztat firmy (...) stosował w tym okresie stawki godzinowe w ww. wysokości. Obok warsztatu prowadzonego przez powoda - jedynie w tym okresie warsztaty (...) marki porche, j. oraz l. (...) stosowały stawki godzinowe prac blacharskich oraz lakierniczych w przedziale od 150 do 200 zł.

Wojewódzka Komisja branży motoryzacyjnej (...) Izby (...) dokonała porównania ww. warsztatów kwalifikując je do I kategorii, co oznacza, że posiadają porównywalny wysoki standard wyposażenia

Sąd wskazał, że warsztaty naprawcze stosowały w tym czasie różne stawki. W piśmie z 02.03.2010r firma (...) informowała, iż z Towarzystwami (...), z którymi zawarto umowy, stosuje stawki za prace blacharskie od 150 do 155 zł netto, a za prace lakiernicze – od 155 zł do 160 zł netto. Serwisy przy rozliczaniu kosztów rozróżniały stawki godzinowe do rozliczeń z osobami fizycznymi oraz do rozliczeń z Towarzystwami (...), z którymi zawarły umowy o współpracy; stosowano wyższe stawki dla osób fizycznych a niższe dla Towarzystw. W okresie wykonania spornej naprawy większość warsztatów I kategorii posiadała autoryzację na daną markę i stosowały te warsztaty stawki godzinowe na poziomie od 140 do 160 zł, a nawet niższe. O poziomie stosowanych przez warsztaty stawek za roboczogodziny decyduje wiele czynników, jak lokalizacja warsztatu, wielkość inwestycji, rodzaj wyposażenia, koszty ochrony środowiska, ubezpieczenia, reklamy, oprogramowania, szkolenia pracowników, jak i inne koszty niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej.

Wynajęty samochód marki R. (...) należy do segmentu C samochodów. Stawka 180 zł netto z tytułu najmu nie była stawką rynkową dla aut segmentu C. Z szacunkowej analizy dostępnych cen wynajmu można wnioskować, że kwota 120 zł na dobę wynajmu samochodu z Segmentu C była wartością realną w 2009 r.

W końcowej części ustaleń faktycznych Sąd wskazał, że uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego, z uwzględnieniem zakresu niezbędnej naprawy oraz poprawnej technologii na podstawie dostępnej dokumentacji

związanej z likwidacją szkody, i z uwzględnieniem czynności niezbędnych do wykonania czynności związanych z likwidacją, wynieść winien 9 dni kalendarzowych:

- 4 maja 2009 r. poniedziałek – zgłoszenie dodatkowych oględzin,
- 5 maja 2009 r. wtorek – przeprowadzenie dodatkowych oględzin,
- 5 do 7 maja 2009 r. czwartek - czas naprawy blacharsko – mechanicznej oraz oględziny ponaprawcze,
- 8 maja 2009 r. piątek – czas naprawy lakierniczej, zgodnie z kalkulacją firmy (...) czas technologiczny prac lakierniczych wyniósł 69 JC co odpowiada 1 dniowi roboczemu
- 9 do 10 maja 2009 r. niedziela – czas na wyschnięcie powłok lakierniczych,
- 11 maja 2009 r. poniedziałek - prace wykończeniowe i badanie techniczne,
- 12 maja 2009 r. wtorek – przekazanie pojazdu właścicielowi

Przyjmując uśrednioną stawkę za roboczogodzinę za prace mechaniczne i blacharskie oraz lakiernicze w warsztatach I kategorii – 150 zł netto za roboczogodzinę, nadto pozycje kosztowe uwidocznione w niekwestionowanej kalkulacji naprawy, to koszt naprawy i odszkodowanie z tego tytułu winny wynieść 8.723,29 zł, jako suma następujących pozycji:

- robocizna mechaniczna i blacharska –  $15,9 \times 150 \text{ zł} = 2.385 \text{ zł}$ ,
- robocizna lakiernicza –  $10,4 \text{ rbg} \times 150 \text{ zł} = 1.560 \text{ zł}$ ,
- koszty dodatkowe –  $1,1 \text{ rbg} \times 150 \text{ zł} = 165 \text{ zł}$ ,
- części zamienne – 3.400,70 zł
- normalia – 68,01 zł,
- materiał lakierniczy – 1144,58 zł (łącznie suma powyższych pozycji to 8.723,29 zł)

Skoro, więc pozwany zapłacił tytułem odszkodowania za koszt naprawy spornego samochodu 8.109,29 zł, to Sąd ustalił, że pozwany nie zrefundował uzasadnionego kosztu naprawy co do kwoty 614 zł ( $8.723,29 \text{ zł} - 8.109,29 \text{ zł} = 614 \text{ zł}$ ).

Przyjmując uśrednioną stawkę za najem pojazdu z segmentu C w 2009r – 120 zł, i z uwzględnieniem 9 dni najmu pojazdu zastępczego, to jest czasu uzasadnionego technologią naprawy i sposobem naprawy, z uwzględnieniem konieczności wykonania oględzin przez ubezpieczyciela - za usprawiedliwiony koszt najmu pojazdu zastępczego uznać należy 1.080 zł ( $120 \text{ zł} \times 9 = 1.080 \text{ zł}$ ). Skoro pozwany zapłacił tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego 700 zł, to nie zrefundował pozwany uzasadnionych kosztów najmu w kwocie 380 zł ( $1.080 \text{ zł} - 700 \text{ zł} = 380 \text{ zł}$ ).

Ustalając refundację kosztów, Sąd Rejonowy zważył, że pozwany zapłacić winien na rzecz powoda 994 zł, w tym 614 zł z tytułu koszty naprawy oraz 380 zł z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Rozważając Sąd I instancji wskazał, że ustaleń faktycznych dokonał na podstawie dokumentów złożonych do akt przez strony, nadto na podstawie opinii biegłego sądowego, który wyjaśnił, iż jedynie w 2009 r. warsztaty (...) marki porche, j. oraz l. (...) stosowały stawki godzinowe prac blacharskich oraz lakierniczych w przedziale 150 do 200 zł, i jedynie w firmie powoda stosowano stawki relatywnie w zbliżonej wysokości w naprawach samochodów R.. Podał także kalkulacje stawek za roboczogodziny są złożone, na ich wysokość wpływa wiele różnych czynników

Zdaniem Sądu, skoro powód nie wykazał, by przy naprawie samochodu marki R. występowały analogiczne wymagania jakościowe i osobowe jak przy naprawach samochodów J.. L. (...) czy P., dlatego stosowane stawki i generowane

koszty nie odnoszą się do napraw samochodów popularnej marki, jaką wykonał powód. Pomijając, więc warsztaty naprawcze wykonujące naprawy samochodów J., L. (...) czy P. – stawki jakie zastosował powód dla wyliczenia kosztów spornej naprawy, nie występowały na lokalnym rynku w dacie wykonania tej naprawy, stawki te nie mają zatem cech „rynkowości”, nie nawiązują do wysokości do stawek stosowanych przez warsztaty o statusie analogicznym do warsztatu prowadzonego przez powoda, w odniesieniu do naprawy samochodu marki popularnej, R..

Sąd zważył, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w postaci opinii biegłego wynika, iż większość warsztatów I kategorii, także z autoryzacją, stosowało stawki godzinowe na poziomie od 140 do 160 zł, a nawet niższe. Na podstawie opinii biegłego sądowego – Sąd wyliczył zatem średnią stawkę za roboczogodzinę ze stosowanych w warsztatach I kategorii, to jest 150 zł  $((140 \text{ zł} + 160 \text{ zł}) : 2 = 150 \text{ zł})$ , którą to stawkę Sąd przyjął dla wyliczenia należnego odszkodowania, jako stawkę z zastosowaniem której poszkodowany działając z należytą starannością, po rozeznaniu rynku usług napraw, uzyskać mógł naprawę spornego samochodu.

Sąd zważył nadto, iż wykonana w tej sprawie opinia biegłego sądowego oraz uzupełniająca opinia biegłego, pozostawała spójna także i z opinią biegłego sądowego z innej sprawy, którą przedłożył powód po doręczeniu opinii wykonanej w tej sprawie. W przedstawionej przez powoda opinii jaką załączono do pisma z 06.06.2012r – wskazano średnie stawki na poziomie 130 zł – 149 zł za prace naprawcze.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu – poprawności skalkulowania kosztów naprawy z jednoczesnym uwzględnieniem stawek 170 i 150 zł za roboczogodzinę powód nie udowodnił w tym procesie w sposób przekonujący, skoro nie została udowodniona teza powoda, aby były to stawki „rynkowe”. Warsztaty stosujące takie stawki zajmują się naprawami specyficznymi, dotyczącymi samochodów rzadko występujących na rynku, opartych na specjalnych wymaganiach producentów. Skoro, powód tego rodzaju naprawy nie przeprowadzał, a naprawiał samochód bardziej popularny – to brak analogi rodzaju wykonywanej naprawy nie upoważniał (powoda) do wyszacowania kosztów spornej naprawy z uwzględnieniem kosztów warsztatowych (stawek) stosowanych przy kalkulacji napraw samochodów specyficznych, niszowych.

Sąd zważył przy tym, że powód nie przedstawił jakiegokolwiek cennika, umowy z osobą zlecającą naprawę, jak i nie przedstawił powód ekonomicznych przyczyn, kosztów działania firmy, które by determinowały wysokość stawek za roboczogodziny usług naprawczych w takiej wysokości.

Wobec powyższego za opinią biegłego sądowego Sąd wnioskował, iż warunki lokalnego rynku umożliwiały przeprowadzenie naprawy za zapłatą ceny za robociznę z przyjęciem stawki za roboczogodzinę 150 zł netto za prace mechaniczne, blacharskie i lakiernicze.

Zdaniem Sądu – skoro na rynku dostępnych było wiele warsztatów oferujących naprawę uszkodzonego auta za cenę kalkulowaną z uwzględnieniem stawek za roboczogodziny zbliżonych do 150 zł (za jedną roboczogodzinę) – to poszkodowany za tak wyliczaną cenę mógł uzyskać naprawę, nawet przy niezbyt wnikliwym rozeznaniu cen warsztatowych. Wykonanie naprawy za wyższą cenę – uznać należy za skutek braku staranności poszkodowanego w wyborze warsztatu naprawczego, przez co poszkodowany przyczynił się do zwiększenia szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Za wymierne więc Sąd uznał stawki z notowanych na lokalnym rynku uśrednione, jako z jednej strony zapewniające naprawę uszkodzonego pojazdu, jednakże z odrzuceniem cen incydentalnie wysokich, skoro zasadności ich zastosowania nie wykazał wykonawca naprawy.

Analogiczne jak przedstawione rozumowanie Sąd Rejonowy przeprowadził także w kwestii kosztów najmu pojazdu zastępczego. Jak wskazał to biegły sądowy - pojazd jaki wynajęto w tej sprawie można było wynająć w 2009r za cenę 120 zł netto za dobę. Jeżeli zatem poszkodowany zaakceptował wyższą stawkę, bez rozeznania rynku, to także i w tym zakresie przyczynił się poszkodowany do zwiększenia szkody. Za opinią biegłego sądowego – za uzasadniony uznał Sąd proces naprawczy w czasie 9 dni z uwzględnieniem czynności związanych z likwidacją szkody przez Zakład (...).

Sąd podkreślił nadto, że okoliczności faktyczne w sprawie w znacznej części pozostawały bezsporne, i jako takie nie wymagały dowodzenia, zgodnie z treścią art. 229 i 230 k.p.c.

W tym stanie rzeczy mając na względzie zebrany materiał dowodowy oraz okoliczności niniejszej sprawy Sąd uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części co do kwoty 994 zł, która to kwota stanowi różnicę sumy uzasadnionych kosztów naprawy wyliczonych z uwzględnieniem stawki średniej za roboczogodziny – 8.723,29 zł, nadto kosztu najmu pojazdu zastępczego przez 9 dni ze stawką dobową 120 zł – 1.080 zł oraz odszkodowania wypłaconego przez pozwanego tytułem kosztów naprawy i najmu, to jest odpowiednio 8.109,29 zł i 700 zł.

Zdaniem Sądu kwota 8.723,29 zł obejmująca celowe koszty naprawy stanowi także zwykłe wynagrodzenie za wykonanie dzieła jakim była naprawa pojazdu R. (...), w rozumieniu art. 628§1 k.c., jako wynagrodzenie wyliczone z przyjęciem przeciętnej stawki kalkulacyjnej za roboczogodzinę. Sąd zważył, że bezspornym jest, iż naprawa pojazdu po kolizji drogowej, z zamontowaniem w tych pojazdach szeregu części zamiennych stanowi umowę o dzieło z uwagi na indywidualny charakter naprawy. Wyliczenie wynagrodzenia za naprawę z uwzględnieniem zwykłych, przeciętnych kosztów robocizny było w tej sprawie uzasadnione także tym, iż powód nie przedstawił umowy w przedmiocie naprawy, z której wynikałyby inne koszty naprawy, a w szczególności stawki z uwzględnieniem których powód wystawił fakturę za robociznę. W związku z powyższym, Sąd doszedł do wniosku, że powodowi, jako wykonawcy dzieła, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie, przy czym wynagrodzenie to winno odpowiadać zwykłemu za dzieło danego rodzaju. Powód wyliczał wynagrodzenie z zastosowaniem stawek wyższych aniżeli inne warsztaty analogicznej kategorii i wykonujące analogiczne naprawy, co wynika z opinii biegłego sądowego, dlatego Sąd nie uznał, iż ustalone przez powoda wynagrodzenie było „zwykłym”.

Ograniczenie wysokości wynagrodzenia wykonawcy naprawy w relacjach prawnych stron wynika z zasady odpowiedzialności pozwanego za szkodę, zgodnie bowiem z art. 361 § 1 k.c. Oznacza to, iż nawet w sytuacji gdy poszkodowany zleci przeprowadzenie naprawy z uzgodnieniem szczególnie wysokiego wynagrodzenia, nie mającego żadnego uzasadnienia w realiach rynkowych, to w zakresie odstępstwa od realiów rynkowych Sąd uznał, iż odszkodowanie się nie należy. Poszkodowany godząc się na naprawę po zawyżonych stawkach, wyższych od występujących na rynku - przyczynił się bowiem do zwiększenia szkody, której w tym zwiększonym zakresie nie można uznać za normalne następstwo zdarzenia wywołującego szkodę.

Sąd Rejonowy orzekając o odsetkach miał na uwadze art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Szkodę w pojeździe R. (...) zgłoszono pozwanemu 23.04.2009r., a faktury za naprawę i najem wraz z kalkulacją kosztów pozwany uzyskał 20 maja 2009r (data wpływu na piśmie przewodnim na k. 54 akt szkodowych). Czternastodniowy termin do zapłaty odszkodowania upłynął zatem w tym przypadku 3 czerwca 2009r., licząc od daty wpływu do pozwanego faktury za naprawę; od dnia następnego pozwany pozostawał w opóźnieniu, co uzasadniało zasądzenie odsetek od należnego odszkodowania od kwoty 994 zł od 9 czerwca 2009r., zgodnie z żądaniem powoda zawartym w pozwie.

Mając na uwadze wyżej przytoczone ustalenia i rozważania – Sąd orzekł jak w pkt I wyroku, przy zastosowaniu art. 822§1 i 4 k.c. w zw. z art. 436 k.c. oraz art. 435§1 k.c. i art. 481§1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, z mocy art. 6 k.c. oraz art. 362 k.c.; oddaleniu podlegało zawarte w pozwie żądanie zapłaty ponad kwotę 994 zł oraz co do odsetek od tej kwoty.

Dla potrzeb rozstrzygnięcia o kosztach Sąd uwzględnił, iż zawarte w pozwie roszczenie o zapłatę - zostało uwzględnione w wyroku w 51,71%, a podlegało oddaleniu w 48,29%. i odpowiednio do tej proporcji Sąd obciążył strony wydatkami oraz opłatą stosunkową od pozwu.

Nie uiszczono zaliczkowo wydatki –407,86 zł, Sąd nakazał pobrać od pozwanego, przy zastosowaniu art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sąd odstąpił od rozliczenia stron z tytułu kosztów zastępstwa procesowego mając na uwadze, iż wartość przedmiotu sprawy w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnione i podlegało oddaleniu, upoważniała do wzajemnego przyznania stronom kosztów zastępstwa procesowego w tej samej wysokości 180 zł ( art. 98§3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. i §6 pkt 2 rozp. MS z 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych ...( Dz.U.02.163.1349 ze zm.) i analogicznego przepisu rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie).

Od powyższego wyroku apelację wywiódł powód zaskarżając wyrok co do punktu II i III oraz zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego art. 361 § 1 k.c. na skutek mylnego przyjęcia, iż żądanie powoda dochodzone pozwem w zakresie rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy pojazdu m-ki R. (...) o nr rej (...), nie stanowi normalnych następstw zdarzenia w wyniku, którego doszło do zgłoszonej pozwanemu szkody komunikacyjnej, a w konsekwencji, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń nie jest zobligowane do jej pokrycia w dochodzonej wysokości;
2. naruszenie prawa materialnego art. 628 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż wobec braku ustalenia wynagrodzenia umownego przez poszkodowanego z powodem co do naprawy omawianego pojazdu powodowi należy się wynagrodzenie odpowiadające „zwykłemu” za dzieło danego rodzaju, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że stawki zastosowane do naprawy uszkodzonego pojazdu poszkodowanego były zawyżone i podlegały miarkowaniu, gdy tymczasem poszkodowanemu przysługiwało uprawnienie do przywrócenia stanu poprzedniego w mieniu, które doznało uszczerbku na skutek zdarzenia wywołującego szkodę zgodnie z zasadą pełnej kompensacji, w tym prawo do wyboru warsztatu naprawczego świadczącego usługi odpowiedniej jakości;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę zaskarżonego orzeczenia polegający na uznaniu, iż stawka w wysokości 150/170 zł. netto za 1rbg prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych występując w spornym okresie na rynku lokalnym nie zasługuje na uwzględnienie jako występująca „rzadko”;
4. naruszenie prawa materialnego art. 362 k.c. na skutek mylnego przyjęcia, iż wybór przez poszkodowanego warsztatu powoda stosującego w 2009 r. w sposób stały stawki 150/170 zł. stanowi przyczynienie się do zwiększenia rozmiarów szkody przy całkowitym pominięciu utrwalonego poglądu judykatury i doktryny, przytaczanego wielokrotnie w niniejszym postępowaniu oraz wiadomego Sądowi meriti z urzędu, że poszkodowanemu przysługiwało prawo wyboru warsztatu naprawczego w celu pełnej kompensacji szkody, zaś warsztat powoda świadczy usługi gwarantujące przeprowadzenie napraw najwyższe jakości;
5. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. na skutek niezasadnego przyjęcia, iż dla rozstrzygnięcia postępowania i oceny zasadności zastosowanych stawek za 1 rbg usług naprawczych należało przyjąć „stawki średnie” w oparciu o część lokalnego rynku w sytuacji, gdy brak jest podstaw prawnych do obliczenia tego rodzaju średniej na potrzeby ustalenia odszkodowania z tytułu deliktu, a także pominięcie ustalenia poczynionego przez biegłego, że na lokalnym rynku usług naprawczych występowały w inkryminowanym czasie warsztaty stosujące wyższe lub tożsame co warsztat powoda;
6. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. na skutek niezasadnego przyjęcia, iż dla rozstrzygnięcia postępowania i oceny zasadności zastosowanych stawek za najem pojazdu zastępczego należało przyjąć „stawki średnie” w oparciu o część lokalnego rynku, w sytuacji, gdy brak jest podstaw prawnych do obliczenia tego rodzaju średniej na potrzeby ustalenia odszkodowania z tytułu przedmiotowego deliktu, a także pominięcie ustalenia poczynionego przez biegłego, że na lokalnym rynku usług naprawczych występowały w inkryminowanym czasie podmioty stosujące wyższe ceny za najem aniżeli 120 zł. netto za dobę.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego

na rzecz powoda kwoty w wysokości 388 zł. ponad kwotę orzeczoną w punkcie I zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji wskazał, że chybione jest twierdzenie Sądu jakoby powód nie wykazał, że zastosowane przez niego stawki były stawkami występującymi na rynku lokalnym warsztatów I kategorii, co wynika z opinii biegłego. Wskazanie „rzadkości” występowania przy jednoczesnym wskazaniu innych 3 warsztatów stosujących stawki wyższe przesądza o występowaniu zastosowanych przez powoda stawek i zasadności ich przyjęcia do rozliczenia szkody. W zakresie stawki najmu pojazdu zastępczego ewentualna weryfikacja stawki mogłaby ewentualnie nastąpić do maksymalnego poziomu występującego na rynku tj. 140 zł. netto, nie zaś do kolejnej średniej stawki w wysokości 120 zł. netto. Jeśli cena za roboczo-godziny lub za najem pojazdu zastępczego stosowana przez konkretny warsztat jest wyższa od najwyższej stosowanej przez warsztaty działające na lokalnym rynku to jedynie ubezpieczyciel może zweryfikować koszty naprawy przy uwzględnieniu najwyższej z tych cen. Skarżący argumentował, że wyznacznikiem dla ustalenia wysokości odszkodowania należnego od Towarzystwa (...) w zakresie OC są koszty naprawy ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy, w ramach którego naprawa jest wykonana oraz najem pojazdu zastępczego. Przyjęcie innego stanowiska byłoby równoznaczne z naruszeniem zasady pełnej kompensacji szkody oraz powodowałoby ograniczenie poszkodowanego do dokonywania naprawy uszkodzonego pojazdu w warsztacie przez niego wybranym.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest uzasadniona i zasługuje na uwzględnienie w części.

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy został przez Sąd Rejonowy ustalony z należytą starannością, poza tą częścią, która dotyczy ustalenia wysokości średniej stawki, według której miała nastąpić rekompensacja szkody tytułem poniesionych kosztów naprawy oraz najmu pojazdu zastępczego. Okoliczność ta nie należy do ustaleń faktycznych, lecz oceny materialnoprawnej roszczenia.

Rozpoznając apelację w pierwszej kolejności podkreślić należy, na co trafnie wskazał Sąd Rejonowy, że powód i poszkodowany związani byli umową o dzieło, której przedmiotem była naprawa pojazdu marki R. (...), a w rezultacie sposób wyliczenia wynagrodzenia determinował przepis art. 628 § 1 k.c. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że powód nie przedstawił umowy, z której wynikałaby wysokość należnego wynagrodzenia, dlatego Sąd Rejonowy obowiązany był ustalić jego wysokość jako zwykłe wynagrodzenie należne za dzieło tego rodzaju. Nie może jednak ulegać wątpliwości, że w sytuacji, gdy wynagrodzenie to związane jest z odpowiedzialnością za szkodę, granice odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń jako ubezpieczyciela sprawcy szkody wyznacza także przepis art. 361 § 1 k.c. w myśl którego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W przeciwnym razie w sytuacji, gdyby ustalone przez stronę wynagrodzenie odbiegało od wysokości rzeczywiście poniesionej szkody doszłoby do przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia szkody, które nie stanowi już normalnego następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. W tym zakresie chybiony okazać się musiał zarzut apelacji naruszenia przepisu art. 628 § 1 k.c.

Zważyć należy, że w niniejszej sprawie powód dochodził odszkodowania od pozwanego ubezpieczyciela w związku ze zdarzeniem objętym obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w wyniku ruchu tych pojazdów. Przy rozstrzygnięciu o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł k.c., odnoszących się do przepisu art. 363 k.c., który w tego rodzaju ubezpieczeniach nakazuje przyjąć naprawienie szkody poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej oraz do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., który nakazuje przestrzegać zasadę pełnego



odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., w sprawie sygn. akt. III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103, uchwałą z dnia 21 marca 2003 r., w sprawie sygn. akt III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz.4). Oceny natomiast czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004r., IV CK 672/03, LEX nr 146324).

W rozpoznawanej sprawie różnica w przyznanym i wypłaconym na rzecz powoda odszkodowaniu wynikała m.in. z zastosowanych stawek za roboczogodzinę prac naprawczych oraz najmu pojazdu zastępczego. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że powód nie udowodnił, aby koszt naprawy wykonanej z zastosowaniem przezeń stawki w wysokości 170 zł. za jedną roboczogodzinę prac lakierniczych, a nadto przy zastosowaniu stawki 180 zł. za najem pojazdu zastępczego był kosztem celowym i ekonomicznie uzasadnionym. Przedstawione przez powoda dowody – kalkulacja naprawy nr 402/05/09 oraz faktury VAT dowodzą, że taki był konkretny koszt naprawy samochodu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 23 kwietnia 2009 r., nie dowodzą jednak, że koszty prac naprawczych oraz najmu pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione, a w efekcie, że stanowiły element szkody.

Sąd Okręgowy w składzie wydającym niniejsze orzeczenie w pełni podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03. Z uzasadnienia którego wynika, że poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu naprawczego i powierzenia mu naprawy swojego samochodu. Warsztaty mogą zaś posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Efekt w postaci naprawienia osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznego używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem. Nie można jednak przyjąć, że poszkodowany będzie mógł domagać się jakichkolwiek poniesionych kosztów prac naprawczych samochodu. Uprawnienia poszkodowanego nie są bowiem absolutne. Powstaje potrzeba odpowiedniej selekcji takich kosztów i ich odpowiedniej weryfikacji na podstawie zobiektywizowanych kryteriów, jakimi są np. stawki stosowane przez warsztaty określonej kategorii na danym rynku lokalnym. Poszkodowany, zgodnie z art. 354 § 1 k.c. oraz art. 355 § 1 k.c. obowiązany jest dołożyć należytej staranności przy wyborze zakładu naprawczego. W ocenie Sądu Okręgowego z obowiązku powyższego wynika, że poszkodowany powinien tak działać, jak jest „ogólnie wymagane” w stosunkach danego rodzaju. Od racjonalnie działającego poszkodowanego należy, zatem wymagać, aby dbał w identyczny sposób o interesy drugiej strony zobowiązania, jak o swoje własne. Można, więc stwierdzić, że racjonalny uczestnik obrotu gospodarczego będzie optymalizował swoje wydatki, szukając warsztatu oferującego optymalną cenę za pożądaną przez siebie jakość. Można również wymagać, aby podmiot danego stosunku zobowiązaniowego zorientował się czy inne warsztaty oferują tak samo wysoką stawkę. W przeciwnym razie naraża się na zarzut przyczynienia się do zwiększenia rozmiarów szkody (art. 362 k.c.).

Podkreślić przy tym należy, że przy szkodach rozliczanych w ramach OC, brak jest podstaw prawnych aby wysokość odszkodowania ustalana była w oparciu o uśrednione stawki, albowiem prowadziłoby to w efekcie do oceny danej sytuacji w ujęciu abstrakcyjnym, a nie w odniesieniu do konkretnej naprawy. W rezultacie Sąd Rejonowy, co słusznie zarzucił powód nieprawidłowo przy ustalaniu wysokości należnego powodowi odszkodowania z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu zastosował stawkę za prace naprawcze na poziomie 150 zł. określoną według metodologii opartej na obliczeniu średniej arytmetycznej stawek stosowanych przez warsztaty naprawcze. Tak ustalona stawka w ocenie Sądu Okręgowego nie uwzględnia warunków konkretnej naprawy, determinowanej wieloma czynnikami.

Z przedstawionego materiału dowodowego wynika, że warsztat naprawczy, wybrany przez poszkodowanego zastosował stawki w wysokości 150/170 zł za jedną roboczogodzinę odpowiednio prac blacharskich i lakierniczych. Pozwany zakwestionował powyższą kwotę, a zakwestionowanie faktu, że poniesione koszty na naprawę nie były w tym konkretnym przypadku celowe i ekonomicznie uzasadnione spowodowało, że to na powodzie spoczywał ciężar wykazania tej okoliczności. Jest to, bowiem element oceny wysokości szkody. Powód wnioskował o przeprowadzenie

dowodu opinii biegłego i dowód ten został w sprawie przeprowadzony. Sąd Rejonowy miał natomiast obowiązek ustalić stawki za roboczogodzinę na podstawie takich materiałów, jakie znajdowały się w aktach i w sposób, który odpowiadałby interesom jednej i drugiej strony. Jak już wyżej wskazano poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu naprawczego, jednakże prawo to nie jest prawem absolutnym, niczym nie ograniczonym. Co oczywiste poszkodowany ma prawo do ponad standardowych usług, jednakże pozwany nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów poniesionych jako zapłata za te usługi. Ponadto nie można na pozwanego nałożyć obowiązku zwrotu kosztów, które przekraczają normalne i zwykle przyjęte stawki na danym terenie w zakładach naprawczych określonej kategorii, albowiem prowadzi to do naruszenia przepisu art. 361 § 1 k.c. Z opinii biegłego wynika, że zaproponowane przez warsztat naprawczy stawki w zakresie prac naprawczo – blacharskich w kwocie 150 zł. nawiązują do warunków lokalnego rynku, natomiast co się tyczy prac lakierniczych stawka w wysokości 170 zł. nie przystaje do tych, jakie są stosowane na rynku, a których górna granica na rynku lokalnym kształtuje się na poziomie 160 zł. Sąd Rejonowy słusznie, więc ustalił, na podstawie opinii biegłego ocenionej z zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., że stawka 170 zł. Nie zasługuje na uwzględnienie za prace lakiernicze była ponadstandardową stawką za jedną roboczogodzinę naprawy, jednakże dokonując oceny materialnej roszczenia nietrafnie zweryfikował ją do średniej arytmetycznej na poziomie 150 zł., w sytuacji gdy maksymalnej stawki stosowane na rynku lokalnym przez inne warsztaty I kategorii kształtowały się na poziomie 160 za rbg. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że jeżeli cena za roboczogodzinę prac zastosowana przez konkretny warsztat jest wyższa od najwyższej ceny stawki stosowanej przez warsztaty występujące na rynku lokalnym to powstaje konieczność zweryfikowania stawek do najwyższej z tych cen. Ustalenie odszkodowania przy zastosowaniu zatem stawek 150/160 zł odpowiednio prac blacharskich i lakierniczych dopiero w pełni kompensuje szkodę powoda i odpowiada dyspozycji art. 361 § 1 k.c., które z kolei znajdując oparcie w realiach rynkowych determinowało zwykle wynagrodzenie w rozumieniu art. 628 k.c.

Przede wszystkim na uwadze należy mieć to, co wynika z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego, że jedynie warsztat firmy (...) stosował w tym okresie stawki godzinowe wysokości 150 i 170 zł., a wprawdzie warsztaty (...) marki (...), J. oraz L. (...) stosowały stawki godzinowe prac blacharsko oraz lakierniczych w przedziale 150-200 zł. Jednakże nie ulega wątpliwości, że samochody marki P., J., L. (...) występują w niewielkiej ilości, są to marki luksusowe, ich naprawy stanowią, więc specyficzny i specjalistyczny sektor usług napraw pojazdów, gdzie występują specyficzne wymagania sprzętowe i osobowe, co zwiększa koszty napraw. Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro powód nie wykazał, by przy naprawie samochodu marki R. (...) występowały analogiczne wymagania jakościowe i osobowe jak przy naprawach samochodów J. czy P., to nie wykazał przez to celowości porównywania stawek stosowanych przez niego – ze stawkami stosowanymi w warsztatach (...) wykonujących naprawy samochodów J., P. oraz (...) Rower. Prawidłowo zatem Sąd I instancji uznał, iż rynek usług naprawczych w/w luksusowych samochodów nie jest tożsamy z rynkiem usług naprawczych samochodów popularnych marek. Ta zaś konstatacja prowadzi do wniosku, iż powód nie wykazał aby zastosowana przez niego stawka była stawką stosowaną na rynku usług naprawczych pojazdu marki R.. Biegły w opinii nie wskazał na inne warsztaty tej samej kategorii, nie przedstawił zestawienia cen stosowanych przez warsztaty I kategorii, powód wnioskom opinii nie przeczył, dlatego wnioski opinii dają niewątpliwie wymierny obraz stawek warsztatowych stosowanych przy naprawach pojazdów różnych popularniejszych marek. W rezultacie zarzut apelacji błędu w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu przez Sąd Rejonowy, iż stawka w wysokości 150/170 zł. netto za 1rbg prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych występująca w spornym okresie na rynku lokalnym nie zasługuje na uwzględnienie jako występująca „rzadko” jest chybiony, skoro wyniki postępowania dowodowego doprowadziły do wniosków odmiennych.

Stosując natomiast analogię do ustalenia dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego, Sąd Okręgowy miał na względzie wyniki opinii biegłego sądowego, że pojazd marki R. (...) należał do segmentu C, dla którego stawki najmu pojazdu kształtowały się w granicach od 90 zł. do 140 zł. Sąd oceniając ten dowód jakkolwiek zgodnie z art. 233 §1 k.p.c., wyliczył także błędnie średnią arytmetyczną stawki za najem pojazdu. Stosując natomiast art. 361 § 1 k.c. Sąd obowiązany był przyjąć, że wobec tego, że warsztat naprawczy dokonujący naprawy w niniejszej sprawie wynajął pojazd zastępczy za stawkę 180 zł., to zasada pełnej kompensacji szkody nakazuje zweryfikować koszty najmu z uwzględnieniem najwyższej stawki stosowanej przez warsztaty naprawcze na lokalnym rynku tj. do kwoty 140 zł. Powód nie zaferował materiału dowodowego, z którego można byłoby wyciągnąć odmiennie wnioski.

W świetle powyższych uwag, przyjmując stawkę za roboczogodzinę za prace mechaniczne i blacharskie na poziomie 150 zł oraz lakiernicze w warsztatach I kategorii – 160 zł netto za roboczogodzinę, nadto pozycje kosztowe uwidocznione w niekwestionowanej kalkulacji naprawy, to koszt naprawy i odszkodowanie z tego tytułu winny wynieść 8.827,29 zł, jako suma następujących pozycji:

- robocizna mechaniczna i blacharska –  $15,9 \times 150 \text{ zł} = 2.385 \text{ zł}$ ,

- robocizna lakiernicza –  $10,4 \text{ rbg} \times 160 \text{ zł} = 1.664 \text{ zł}$ ,

- koszty dodatkowe –  $1,1 \text{ rbg} \times 150 \text{ zł} = 165 \text{ zł}$ ,

- części zamienne – 3.400,70 zł

- normalia – 68,01 zł,

- materiał lakierniczy – 1144,58 zł.

Skoro pozwany zapłacił tytułem odszkodowania za koszt naprawy spornego samochodu 8.109,29 zł, to pozostała do refundacji kwota tytułem uzasadnionego kosztu naprawy wynosi 718 zł ( $8.827,29 \text{ zł} - 8.109,29 \text{ zł} = 718 \text{ zł}$ ).

Przyjmując natomiast maksymalną stawkę za najem pojazdu z segmentu C w 2009r – 140 zł i z uwzględnieniem 9 dni najmu pojazdu zastępczego, to jest czasu uzasadnionego technologią naprawy i sposobem naprawy, z uwzględnieniem konieczności wykonania oględzin przez ubezpieczyciela - za usprawiedliwiony koszt najmu pojazdu zastępczego uznać należy kwotę 1.260 zł ( $140 \text{ zł} \times 9$ ). Skoro pozwany zapłacił tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego 700 zł, to nie zrefundował uzasadnionych kosztów najmu w kwocie 560 zł ( $1.260 \text{ zł} - 700 \text{ zł} = 560 \text{ zł}$ ).

W rezultacie dla pełnej refundacji kosztów naprawy pozwany zapłacić winien na rzecz powoda łączną kwotę 1278 zł i dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego na mocy art. 386 § 1 k.c. w ten sposób, że podwyższył zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 994 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty do kwoty 1278 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w punkcie I.1 wyroku.

O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 481 k.c.

W rezultacie zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji, dokonanej przez Sąd II instancji, konieczna była korekty w zakresie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, tj. w pkt III a. Wobec tego Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego podwyższając zasądzoną w punkcie III a wyroku kwotę 266,72 zł. do kwoty 866,70 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania od pozwanego na rzecz powoda przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu na mocy art. 98 k.p.c. art. 100 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349 ze zm.), § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2013.461 tj.).

Z kwoty 1.922 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu zasądzona została łącznie kwota 1278 zł, zaś w pozostałym zakresie oddalono powództwo, czyli powód wygrał sprawę w 66,49%. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 33,51%, a pozwany w 66,49%. Wobec tego, że brak było podstaw do zniesienia wzajemnych kosztów zastępstwa procesowego między stronami postępowania z uwagi na nieproporcjonalny stopień, w jakim obie strony wygrały i przegrały sprawę, Sąd Okręgowy uchylił punkt III c wyroku Sądu Rejonowego, uwzględniając ich rozstrzygnięcie w punkcie IIIa.

W pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. (punkt II wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. art. 100 k.p.c., art. 108 k.p.c. oraz § 6 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) oraz § 6 pkt 1 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie (...). Z kwoty 388 zł. stanowiącej wartość przedmiotu zaskarżenia, zasądzona została kwota 284 zł. stanowiąca 73,20% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu (art. 100 k.p.c.), strony powinny ponieść koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 26,80%, a pozwany w 73,20%.